

Stypendium rektora - punkty a afiliacja

Przygotowania do akcji stypendialnej i związane z tym procesem przeglądy regulaminów Świadczeń dla studentów to doskonała okazja, aby poddać rewizji uczelniane kryteria oceny wniosków w przedmiocie przyznania stypendium rektora. Chodzi o punkty za poszczególne osiągnięcia. Temat ważny, a i będący przedmiotem trzech wyroków WSA w ostatnim czasie.

Jacek Pakuła 07 lipca 2024

O stypendium rektora było w ostatnim czasie głośno. Wraca problem tzw. 12 semestrów, gdzie błędna wykładnia ograniczenia zawartego w art. 93 PSWiN, sprowadzająca się do przyjęcia stanowiska, że chodzi o dwanaście pierwszych semestrów uderza w studentów, którzy osiągają wyniki i chcą otrzymać stypendium rektora. Ale zostawmy to, bo zagadnienie trudno zamknąć w jednym zdaniu, a prawda też jest taka, wiele zależy od zarzutów skargi. Temat zapewne powróci, wbrew nadziejom prezentowanym przez zwolenników dwunastu pierwszych semestrów.

Za nami pierwszy 4-dniowy kurs, pt. Podstawy prawne pomocy materialnej dla studentów, realizowany w dniach 2-5 lipca br. w ramach projektu współfinansowanego przez Ministra Nauki. Była to okazja nie tylko do zapoznania się, zgodnie z tytułem, z podstawami, co jest chociażby przydatne dla osób rozpoczynających przygodę ze stypendiami i zapomogami - w myśl zasady "Od czegoś trzeba zacząć". W spotkaniu tym brali również udział pracownicy z doświadczeniem wieloletnim i dla nich ten kurs stanowił punkt odniesienia do swojego podsumowania, co i jak punktować na użytek stypendium rektora. Z kursem zbiegła się publikacja uzasadnień trzech wyroków WSA, których lektura powinna stanowić dodatkową zachętę do rewizji rozwiązań przyjętych w regulaminach Świadczeń dla studentów. Ale po kolei.

Na wstępie należy przypomnieć, że postępowanie w przedmiocie przyznania stypendium rektora jest oparte o konkurs. Oznacza to, że organizator (rektor) określa zasady postępowania konkursowego. Nie mogą one jednak wypaczać idei przyznania tego stypendium. Dlatego dopuszczalnego jest np. określenie terminu procesowego, a nie instrukcyjnego, do złożenia wniosku o przyznanie stypendium. Dobrą praktyką jest również wyraźne wskazanie w regulaminie, że student ubiegający się o stypendium rektora ma obowiązek ujawnienia wszystkich osiągnięć we wniosku o przyznanie stypendium rektora, pod rygorem pominięcia osiągnięć zgłoszonych (ujawnionych) dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Z drugiej strony nie można wyłączyć np. punktowania osiągnięć artystycznych, czy sportowych, tłumacząc się, że nie mamy takich studentów. Ustawodawca w art. 91 ust. 1 PSWiN wyraźnie wskazał, że o studenta, który uzyskał wyróżniające wyniki w nauce, osiągnięcia naukowe lub artystyczne, lub osiągnięcia sportowe we współzawodnictwie co najmniej na poziomie krajowym. Inne są podstawy stypendium rektora dla studentów-maturzystów (art. 91 ust. 2 PSWiN), ale nie jest to temat na dziś.

Zacznijmy chronologicznie od orzeczeń. Zachęcam do lektury całych wyroków, w szczególności osoby odpowiedzialne za projektowanie regulaminu Świadczeń dla studentów, a także szczegółowych kryteriów punktowania osiągnięć, ale i wszystkich tych, którzy po prostu chcą widzieć więcej.

- **Pierwszy z nich to wyrok WSA w Łodzi z dnia 8 maja 2024 r., sygn. III SA/Łd 57/24.**

Istotą sporu w tej sprawie było to, czy organ zasadnie nie uznał osiągnięcia opisanego we wniosku jako zajęcie pierwszego miejsca oraz występ na scenie głównej w konkursie jako niemieszczącego się w kategorii zwycięstwa konkursu artystycznego na poziomie regionalnym, gdyż to osiągnięcie – jak argumentował organ - nie było związane z programem studiów. Uczelnia bowiem w swoim regulaminie zastrzegła, że osiągnięcia naukowe oraz osiągnięcia artystyczne powinny być związane z programem kształcenia (kierunkiem studiów). Organ tłumaczył, że osiągnięcia artystyczne uwzględniane są w przypadku studentów kształcących się na kierunkach o charakterze artystycznym, np. architektura, wzornictwo itd. W skócie - możesz studiować na kierunku artystycznych,

np. architektura, ale punktów za konkurs piosenki studenckiej nie otrzymasz.

W ocenie WSA w Łodzi sporny konkurs winien być jednak punktowany. Sąd wskazał na wstępie, że żaden z przepisów regulaminu uczelnianego nie zawiera postanowić, zgodnie z którymi można punktować tylko te osiągnięcia artystyczne, które są związane z procesem kształcenia. Rodzi się więc pytanie, czy gdyby uczelnia wprowadziła taki przepis do regulaminu (wprowadzi na nowy rok) to ocena Sądu byłaby inna, tj. skutkowałaby oddaleniem skargi? WSA jednoznacznie, prawidłowo, przypomina, że wymogi powiązania osiągnięcia artystycznego z procesem kształcenia nie można wywodzić z art. 91 PSWiN. A kryteria uczelnianie nie mogą być niezgodne z warunkami ustawowymi przyznawania stypendium rektora.

Warto zapamiętać również wskazania Sądu co do definiowania działalności artystycznej. Sąd w tym zakresie odwołuje się do znaczenia słownikowego, zgodnie z którym działalność artystyczna musi mieć związek ze sztuką, dziełem sztuki lub artystą; chodzi m.in. o wydarzenie artystyczne, występ, zespół artystyczny itd. Natomiast osiągnięcie - zgodnie ze słownikiem języka polskiego - to uzyskanie czegoś, efekt pracy, pomyślny wynik, wybitny wynik, powodzenie, triumf, sukces. Dlatego też WSA uznał, że zajęcie pierwszego miejsca oraz występ na scenie głównej w konkursie jest osiągnięciem artystycznym, za które należą się studentowi punkty. Sąd dodatkowo podkreśla, że Juwenalia z natury samego wydarzenia mają charakter przynajmniej regionalny, co oznacza, że punkty należy przyznać w związku z rangą tego wydarzenia.

Od siebie dodam, że o ile można rozważać, czy Juwenalia łączy się z regionalnym charakterem, czy raczej z uczelnianym, co mogłoby sugerować, że jest to niższa ranga, lokalna, bez punktów, to jednak trzeba mieć na uwadze jedną kwestię, która ma swoje źródło w preambule do ustawy PSWiN, bowiem "uczelnie oraz inne instytucje badawcze realizują misję o szczególnym znaczeniu dla państwa i narodu: wnoszą kluczowy wkład w innowacyjność gospodarki, przyczyniają się do rozwoju kultury, współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym". Uczelnia organizuje różnego rodzaju konkursy, również w ramach takich imprez studenckich, jakim są np. Juwenalia. Można dostarczyć pewną niekonsekwencję. Z jednej strony zachęcamy studentów do udziału w konkursie, być może są nagrody, niekiedy jednak symboliczne, ale występ w ramach takiego konkursu wypełnia program święta studenckiego. Z drugiej strony, gdy przychodzi do aplikowania o stypendium rektora, student dowiaduje się, że ten dyplom juwenaliowy nie ma znaczenia. Skoro jednak korzystamy z pracy studentów, z ich talentu, warto włączyć te osiągnięcia i punktować na użytek stypendium rektora.

- **Drugi wyrok zapadł przed WSA w Białymstoku w dniu 20 czerwca 2024 r., sygn. II SA/Bk 225/24.**

W przedmiotowej sprawie wskazano, że studentka uzyskała 469,35 pkt, natomiast stypendium przysługiwało tym osobom, które wykazały 470,69 pkt. Różnica niewielka. Studentka zarzuciła organowi, że nie przyznano jej 5 punktów w związku z organizacją XIX Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki.

Ta sprawa przypomina o kilku kwestiach. Przede wszystkim uzasadnienie ma być czytelne, zaś odpowiedź na skargę nie może zastępować uzasadnienia decyzji. To w zasadzie właśnie z tego powodu - ogólnikowego uzasadnienia - decyzję uchylono, bowiem w ocenie WSA nie wiemy, dlaczego nie przyznano punktów za osiągnięcie. Słusznie WSA przyznaje, że mimo złożenia przez skarżącą do akt wraz z odwołaniem zaświadczenia, z którego wynika, że organizowała ona XIX Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki, z uzasadnienia zaskarżonej decyzji nie wynika z jakich względów odmówiono przyznania skarżącej punktacji z tego tytułu. Jak wskazuje Sąd, nie wiadomo z jakich względów odmówiono mocy dowodowej ww. zaświadczeniu, ani też nie wyjaśniono jakimi kryteriami kierowano się odmawiając przyznania skarżącej dodatkowej punktacji za osiągnięcia wymienione w regulaminie. Wprawdzie organ w odpowiedzi na skargę wskazał, że pominięto to zgłoszenie, bowiem studentka przedstawiła zaświadczenie dopiero na etapie odwoławczym. Sąd jednak przypomina, że taka argumentacja powinna znaleźć się w uzasadnieniu decyzji, a nie w odpowiedzi na skargę - bo jest po prostu spóźniona. Oczywiście oczywista oczywistość.

Natomiast moje wątpliwości budzi stanowisko WSA odnoszące się do konkursowego charakteru stypendium rektora. W ocenie Sądu ocena skoncentrowana wokół osiągnięć ujawnionych tylko w pierwotnym wniosku wykluczająca punktowanie późniejszych zgłoszonych osiągnięć, narusza zasadę prawdy obiektywnej, wedle której w toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 7 k.p.a.) oraz zasady dwuinstancyjności (art. 15 k.p.a.) nakazującej organowi II instancji całościowe i kompletne rozpoznanie sprawy (z uwzględnieniem art. 136 k.p.a. normującego zasady uzupełniającego postępowania dowodowego i postępowanie wyjaśniające przed organem odwoławczym). Sąd przyjmuje, że przyznanie w tym względzie racji organowi odwoławczemu skutkowałoby stwierdzeniem, że postępowanie w przedmiocie przyznania stypendium rektora cechuje prekluzja dowodowa oraz, że pozostaje ono jednoinstancyjne, a tym samym nie poddaje się ono merytorycznej kontroli instancyjnej (lub, że kontrola ta jest w istocie

iluzoryczna).

W mojej ocenie wyżej wskazanie naruszenia nie mają miejsca. Postępowanie odwoławcze, właśnie z uwagi na konkurs, podlega pewnym modyfikacjom, ale jest to uzasadnione charakterem tego postępowania. Organ odwoławczy kontroluje bowiem, czy organ I instancji naliczył prawidłowo punkty za osiągnięcia zgłoszone w wniosku. Nie można przyjmować, że postępowanie nie jest dwuinstancyjne. W zasadzie za wystarczające należałoby uznać przywołanie [wyroku NSA z dnia 28 października 2021 r., sygn. III OSK 4214/21](#), który odnosił się do stypendium doktoranckiego, ale z uwagi na konkursowy charakter należy podzielić argumentację na użytek stypendium rektora, z wyjątkiem możliwości ustanowienia terminu materialnego, bowiem termin złożenia wniosku w przedmiocie stypendium rektora ma charakter procesowy, z uwagi na konstytucyjną zasadę pomocniczości władz publicznych (art. 70 ust. 4 Konstytucji RP).

Trzeba postawić pytanie, czy ze wskazać WSA wynika, że na etapie odwoławczym studenci mogą zgłaszać zupełnie nowe osiągnięcia, dotychczas nieujawnione? Jaki byłby skutek takiego mechanizmu? Ano, przyjęcie stanowiska, że na użytek postępowania odwoławczego student, któremu nie przyznano stypendium w ramach I instancji może zgłaszać nowe osiągnięcia oznacza tworzenie nowej listy rankingowej. Otwiera się bowiem pytanie, co zrobić, gdy taki student uzyska na tyle dużo punktów, aby otrzymać stypendium; czy należy innemu, który w I instancji otrzymał to stypendium - zabrać je, korzystając np. z trybów nadzwyczajnych, czy jednak temu spóźnialskiemu studentowi odmówić przyznania stypendium powołując się na wyczerpany limit 10%? Każde z tych rozwiązań rodzi kolejne pytanie, a przede wszystkim tworzy się iluzję sprawiedliwości. Lepiej postawić na jasne reguły i docierać z tymi zasadami do studentów ubiegających się o stypendium rektora. Umowa między organami stypendialnymi a studentami powinna opierać się na założeniu, że student już we wniosku o przyznanie stypendium (I instancja) wpisuje osiągnięcia wraz z ich udokumentowaniem, a gdy organ ma wątpliwości, to dopyta studenta. Taki powinien też być zakres postępowania odwoławczego - nie ma zgłaszania nowych osiągnięć.

Kluczowe więc w tej sprawie jest pytanie, czy studentka wpisała ów festiwal w swoim pierwotnym wniosku. Jeśli wpisała, to organ winien uwzględnić spóźnione zaświadczenie, bowiem obowiązkiem organu I instancji było wezwanie do złożenia takiego zaświadczenia. Jeśli natomiast studentka nie odpowiedziała na wezwanie organu to punktów w postępowaniu odwoławczym nie należy przyznać. Gdyby zaś studentka nie wpisała tego osiągnięcia to ujawnienie go dopiero na etapie postępowania odwoławczym jest spóźnione. Dokładanie nowych osiągnięć przez osoby bez stypendium w I instancji mogłoby prowadzić do paraliżu procesu stypendialnego.

Wyrok nie zamyka jednak sprawy (na korzyść studentki), bowiem Sąd wyraźnie stwierdził, że odstępuje w tym miejscu od kwalifikacji wydarzenia opisanego w zaświadczeniu z dnia 15 czerwca 2023 r. jako osiągnięcia naukowego lub artystycznego, bowiem ocena ta jest rolą organu, a nie została dotychczas zaprezentowana.

Od siebie dodam, że działalność organizacyjna nie powinna być punktowana, co wynika z orzecznictwa sądów administracyjnych. Organ powinien obejrzeć zaświadczenie i nie przyznać punktów, bowiem działalność organizacyjna nie może być traktowana jako osiągnięcia artystyczne, czy naukowe i sportowe.

- **Wreszcie trzeci wyrok - również zapadły przed WSA w Białymstoku w dniu 20 czerwca 2024 r., sygn. II SA/Bk 239/24.**

Ostatnia sprawa dotyczy studenta, który zgłosił szereg osiągnięć artystycznych. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że student uzyskał 457,14 punktów, a minimalna liczba punktów kwalifikująca do otrzymania ww. stypendium wynosi 461,69. W odwołaniu student wskazał, że w uzasadnieniu decyzji nie wyjaśniono, dlaczego osiągnięcia związane z Chórem Akademickim nie zostały objęte punktami, chociaż w poprzednich latach, ale i w obecnym czasie na innych wydziałach tej samej uczelni punkty przyznawano. Wraził również przekonanie, że być może za odmową przyznania punktów przemawiały braki formalne, tzn. brak zaświadczeń potwierdzających udział w wydarzeniach, do odwołania student załączył wymagane dokumenty. Organ odmówił uwzględnienia odwołania, zaś w odpowiedzi na skargę do WSA przyznał, że bezzasadny jest zarzut skarżącego dotyczący nieprawidłowego wyliczenia punktów i nieprzyznania dodatkowych punktów z tytułu osiągnięć artystycznych, bowiem zgodnie z postanowieniami regulaminu za osiągnięcia artystyczne uprawniające do ubiegania się o stypendium rektora uznaje się wykonanie utworów muzycznych, kabaretowych, teatralnych, literackich lub prezentacja prac artystycznych o uznanej randze artystycznej w kraju, za granicą. Uznana ranga artystyczna odnosi się przy tym do poziomu osiągnięć w dziedzinie sztuki, który jest powszechnie uznawany za wyjątkowy, wybitny lub znaczący. Organ wyjaśnił, że jakkolwiek inauguracja XXVIII Katedralnych Koncertów Organowych jest ważnym wydarzeniem kulturalnym dla lokalnej społeczności, jednakże sama obecność na takim wydarzeniu, czy udział w nim, niekoniecznie oznacza osiągnięcia artystyczne o uznanej randze. Podobnie udział w występach sakralnych oraz w

koncertach kolęd i pastorałek, mogą być wyrazem zaangażowania i talentu artystycznego, jednakże niekoniecznie wpisują się w kategorię osiągnięć artystycznych na tyle, by kwalifikować się do stypendium rektora.

Oba wyroki WSA w Białymstoku są podobne, więc nie ma sensu powielać wszystkich wskazań. Niemniej, warto zapamiętać, że uzasadnienie, zwłaszcza organu II instancji, musi być wyczerpujące, natomiast próba wytłumaczenia motywów odmowy przyznania stypendium na etapie odpowiedzi na skargę jest więcej niż spóźniona. WSA dodatkowo przypomniał, że skoro w odwołaniu skarżący formułuje zarzuty wobec organu I instancji to rolą organu II instancji jest ich rozpatrzenie i odniesienie się do nich. W przeciwnym wypadku organ odwoławczy powiela uchybienia organu I instancji.

Co ważne w tej sprawie, WSA wytknął organowi, że brzmienie przepisu regulaminu odnoszące się do punktowania osiągnięć artystycznych nie jest jasne - nie wynika, aby osiągnięciem punktowany było wyłącznie konkursowe wykonanie utworów muzycznych, kabaretowych, teatralnych, literackich lub prezentacja prac. Sąd wskazał, że brzmienie tego przepisu regulaminu nie jest jednoznaczne, bowiem z jednej strony nie wymaga on prezentacji twórczości studenta w ramach konkursu, zaś z drugiej strony dokumentem potwierdzającym tego rodzaju osiągnięcie jest zaświadczenie lub dyplom o udziale w konkursie. W ocenie Sądu, odmowa uwzględnienia przedłożonej przez skarżącego dokumentacji potwierdzającej jego osiągnięcia artystyczne, z tego właśnie formalnego powodu, (tj., że nie są to zaświadczenia lub dyplomy o udziale w konkursie), nakłada na organ obowiązek przeprowadzić w tym względzie wywodu, krok po kroku, wyjaśniającego takie, a nie inne, rozumienie niejasnej dyspozycji postanowień regulaminu oraz ewentualnie wezwanie skarżącego do uzupełnienia braków formalnych; podobnie - organ powinien również wyjaśnić z jakich względów odmówił przyznania punktacji za udział w wydarzeniu artystycznym o charakterze międzynarodowym.

Nie jest więc tak, że student stypendium rektora otrzyma. Piłka w grze i to od uzasadnienia organu stypendialnego zależy rozstrzygnięcie w tej sprawie.

Przywołane powyżej trzy orzeczenia powinny być zachętą do refleksji, jak pisać uzasadnienia decyzji w przedmiocie odmowy przyznania stypendium, ale i do przejrzenia jeszcze raz postanowień regulaminu, w szczególności uczelnianych kryteriów. Różne są praktyki uczelniane, ale dobrze byłoby przyjąć jeden model sprowadzający się do stanowiska, że w przypadku stypendium rektora warunkiem sine quo non jest zaliczenie poprzedniego roku studiów, co łączy się z motywacyjnym charakterem stypendium rektora, natomiast:

- wyniki w nauce, najczęściej definiowane jako średnia ocen, są powiązane z kierunkiem studiów oraz programem studiów przypisanym dla konkretnego roku studiów (tzw. afiliacja kierunkowo-programowa);
- osiągnięcia naukowe, w szczególności publikacje, udział w konferencji, powinny być powiązane z kierunkiem studiów (tzw. afiliacja kierunkowa);
- osiągnięcia artystyczne powinny być związane z afiliacją uczelnianą, chociaż należy mieć na uwadze, że student może brać udział w konkursie, który nie jest adresowany tylko do studentów, ale do szerszego grona, co oznacza, że w przypadku festiwalu studenckich kabaretów patrzymy na afiliację uczelnianą, zaś gdy jest to ogólnopolski festiwal, w którym biorą udział np. zawodowcy, nie sposób punktować tylko tych nagród, które łączą się z afiliacją uczelnianą; nie można ograniczać jednak osiągnięć tylko do kierunku studiów;
- osiągnięcia sportowe powinny łączyć się z afiliacją uczelnianą, chociaż podobnie jak w przypadku osiągnięć artystycznych, możliwe są rozgrywki sportowe na wyższych poziomach, adresowane do szerszego grona uczestników, niż tylko studenci.

Natomiast w zakresie postępowania w przedmiocie przyznania stypendium rektora, w szczególności postępowania odwoławczego warto ustawić jasne reguły, zgodnie z którymi:

- konkurs pozwala na ustanowienie terminu procesowego do złożenia wniosku w przedmiocie przyznania stypendium rektora, zaś jego przywrócenie powinno następować zgodnie z regułami Kodeksu postępowania administracyjnego;
- wniosek o przyznanie stypendium powinien uwzględniać wszystkie osiągnięcia, pod rygorem uznania, że osiągnięcia zgłoszone później, na etapie postępowania odwoławczego, będą uznane za spóźnione;
- zgłoszenie osiągnięcia nie oznacza jego udokumentowania, co należy traktować jako obowiązek organu, gdy osiągnięcie nie zostało udokumentowane w sposób wystarczający, aby wezwać studenta do przedstawienia odpowiedniego dokumentu pod rygorem pominięcia tego osiągnięcia na etapie oceny wniosku.

W mojej ocenie takie rozwiązanie jest sprawiedliwe i nie będzie prowadzić do próby paraliżowania procesu przyznawania stypendium rektora, a w dalszej kolejności do paraliżu w ogóle procesu stypendialnego.

Jest to również okazja do przypomnienia zwolennikom tezy, aby wyprowadzić stypendia socjalne do ośrodków pomocy społecznej, że konkurencja zaostrza się i należy spodziewać się rosnącej liczby skarg na decyzje w przedmiocie odmowy przyznania stypendium rektora. To już jednak temat na inny wpis...

Blog pt. Pomoc materialna dla studentów jest częścią projektu Instytutu Prawa Szkolnictwa Wyższego i Nauki pt. Pomoc materialna dla studentów - kompetentnie i na czas! - II edycja, który decyzją Ministra Nauki został dofinansowany i jest zrealizowany w 2024 roku jako zadanie publiczne w ramach konkursu pn. „Organizowanie i animowanie działań na rzecz Środowiska akademickiego”.

